

Sygn. akt II KK 252/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **J.K.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 października 2017 r.,

kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt IX Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 marca 2016 r. (sygn. akt IV K (...)) J.K. został uznany winnym czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r. (sygn. akt IX Ka (...)) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie go do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Kasacja obrony sprowadza się w dużej mierze do przytoczenia treści przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, judykatów Sądu Najwyższego oraz TSUE, które utwierdzać miałyby w przekonaniu, że w postępowaniu przed sądem I instancji zostało naruszone prawo skazanego do obrony. Jednak wywody autora kasacji są nie do końca klarowne, gdyż nie przedstawia on żadnego powiązania owych rzekomych naruszeń z potencjalnym ich wpływem na wynik sprawy. Skarżący podnosi, że rozbieżność stanowisk obrońcy i oskarżonego, co do kwestii przyznania się przez tego drugiego do niektórych czynów sprawiła, iż następnie Sąd odwoławczy nie mógł obiektywnie ocenić działań procesowych Jarosława Kacprzaka. Nie przedstawia jednak żadnych dowodów by tak daleko idący wniosek co do obiektywizmu Sądu móc skutecznie postawić. Podobnie gołosłowne jest twierdzenie o rzekomym błędnym zaprotokołowaniu oświadczeń woli oskarżonego. Jako równie powierzchowne i nieuzasadnione należy uznać twierdzenia, że oddalenie wniosku dowodowego o dołączenie akt sprawy Ds. (...) naruszyło art. 410 k.p.k. Obrońca ani słowem nie próbuje w kasacji uzasadnić, jakie to kluczowe dowody miałyby znajdować się w owych aktach, i w jaki sposób ich transpozycja do niniejszego postępowania polepszyłaby pozycję oskarżonego lub uczyniła materiał dowodowy bardziej adekwatnym.

Na etapie kasacyjnym samo odwołanie się do oddalenia wniosku dowodowego z wcześniejszych faz postępowania nie czyni zadość ustawowemu wymogowi zawartemu w art. 523 k.p.k., tj. wskazania, że wyrok sądu odwoławczego wydany został z rażącym naruszeniem prawa oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na treść prawomocnego rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

